

# Jaśkiewicz, Leszek

---

## Nowożytne samowładztwo rosyjskie i jego interpretacje : przyczynek do dziejów absolutyzmu w Rosji

---

Przegląd Historyczny 70/4, 679-693

---

1979

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

## Nowożytny samowładztwo rosyjskie i jego interpretacje Przyczynek do dziejów absolutyzmu w Rosji

Absolutyzm (*samodierżawije*) był od wieków fundamentem doktryny ustrojowo-prawnej i ideologii Rosji carskiej. Wiele czynników złożyło się na taki stan rzeczy, a jego geneza ma już obszerną literaturę<sup>1</sup>. Dla historyka nowożytnych dziejów Rosji szczególnie ważna jest treść tego pojęcia — tak, jak ukształtowało się ono w XVIII i XIX wieku — w interpretacji oficjalnej nauki rosyjskiego prawa państwowego oraz czołowych ideologów i polityków reżimu. Możliwie precyzyjne określenie historyczno-prawnych desygnatów samowładztwa ma istotne znaczenie w badaniach nad polityką wewnętrzną i strukturą władzy caratu. Postulat ten odnosi się również do badań nad historią ruchów społecznych i prądów ideologicznych, a zwłaszcza rozwoju rosyjskiej myśli liberalnej, zmierzającej do — najogólniej rzecz ujmując — przekształceń polityczno-ustrojowych w duchu konstytucjonalizmu. Analiza tego fenomenu historycznego jest wręcz konieczna w studiach nad reformami ustroju politycznego Rosji w dobie rewolucji lat 1905—1907. Swoistym ich produktem była monarchia przedstawicielska, utożsamiana najczęściej z pojęciem samowładztwa „ograniczonego”, w odróżnieniu od tradycyjnego samowładztwa „nieograniczonego”. Pozostaje, oczywiście, kwestią badań — w jakim stopniu była to różnica formalna, a w jakim faktyczna, choć — jak można sądzić — z punktu widzenia rosyjskiego ludu;

---

<sup>1</sup> Istnieje wiele opinii i poglądów na temat genezy samowładztwa. Mikołaj Kostomarov (*Naczalo jednodierżawija w driewniej Rusi. Istoriceskije monografii i issledowanija*, izd. 2, t. XII, S. Peterburg 1872, s. 92—97) utrzymywał, że decydujący był tu wpływ panowania tatarskiego. Samowładztwo carów moskiewskich było — jego zdaniem — niczym innym jak rezultatem adaptacji stereotypu ulegającej stopniowemu rozkładowi władzy chanów tatarskich, do systemu rządzenia książąt ruskich. Inni (jak np. Michał Dżakonow, Aleksander Pypin czy Wasyl Kluczewski) preferowali w tym względzie wpływy bizantyjskie. Por. M. A. Dżakonow, *Wlast moskowskich gosudariej. Oczerki iz istorii politiceskich idiej driewniej Rusi do konca XVI wieka*, S. Peterburg 1889, *passim*; A. N. Pypin, *Moskowskaja Starina*, cz. I: *Wizantijskoje prijemstwo*, „Wiesticnik Jewropy” 1885 t. I, s. 267—288; W. O. Kluczewski, *Bojarskaja duma driewniej Rusi. Opyt istorii, prawitielstwiennogo uczeżdżienija w swiazi s istoriej obszczestwa*, Moskwa 1881, s. 57—59. A. W. Romanowicz-Sławatiński (*Sistiema russkogo gosudarstwiennogo prawa w jego istoriko-dogmaticzeskom razwitiu* t. I, cz. I, Kijów 1886, s. 38—39) twierdził zaś, że samowładztwo było organicznym, samoistnym produktem warunków życia, w jakich rozwijało się społeczeństwo staroruskie. Z najnowszych opracowań por. S. O. Szmidt, *Stanowlenije rossijskogo samodierżawstwa. Issledowanije socjalno-politiceskioj istorii wriemieni Iwana Groznogo*, Moskwa 1973; także A. M. Dawidowicz, *Samodierżawije w epochu imperializma. Klassowaja suszcznost. i ewolucija absolutizma w Rosii*, Moskwa 1975.

nie było żadnej, bowiem jego sytuacja życiowa i społeczna nie ulegała przez to zmianie.

Rozpatrując nowożytny absolutyzm rosyjski od strony doktrynalno-ustrojowej należy pamiętać, że decydującym czynnikiem w stanowieniu jego zasad, ich interpretacji i praktycznym funkcjonowaniu, była osobowość carów — ich *credo* ideowe, filozofia polityczna, sposób pojmowania własnych prerogatyw czy choćby cechy charakterologiczne. Każdy z samowładców rosyjskich podejmował próby bądź to pewnej modernizacji absolutyzmu (np. Piotr I i Katarzyna II), bądź też odwrotnie — umocnienia i bezwzględnego realizowania w praktyce rządu jego ortodoksyjnie pojmowanych zasad (Mikołaj I i Aleksander III), albo też w ciągu swego panowania przechodził od jednej postawy do drugiej (Aleksander I i Aleksander II). Jednakże podstawowe założenia ustrojowe i ideologiczne systemu — o których traktuje niniejszy artykuł — miały do pewnego stopnia charakter ponadczasowy. Upatrywano w nich bowiem źródło jedności i potęgi państwa.

W zgodnej opinii historyków, prekursorem nowożytnej definicji absolutyzmu carskiego był Piotr I. Nawiązywał on w pewnej mierze do idei Iwana Groźnego, wyrażonych w jego słynnej polemice z księciem Andrzejem Kurbskim. Według Iwana IV „samowładztwo z łaski bożej” wywodziło się z okresu panowania Włodzimierza Monomacha (1113—1125) i odpowiednio do swej proveniencji miało zakres nieograniczony. Groźny odrzucał zdecydowanie postulat Kurbskiego, aby w realnej władzy partycypowali przedstawiciele najznacniejszych rodów bojarskich, ograniczając tym samym samowładztwo carskie<sup>2</sup>. Jeśli przyjąć, że samowładztwo książąt i carów moskiewskich, sprowadzało się w istocie do średniowiecznej zasady monarchicznej: *Quod principi placuit legis habet vigorem*, to kreowany przez Piotra I absolutyzm nowożytny, wyrażać miał nie osobiste pretensje czy nawet kaprysy monarchy, lecz interes państwa jako dobra najwyższego — przy czym interes ten wyrażał samowładca w sposób zupełny i całkowity w wydawanych przez siebie prawach i decyzjach podjętych na podstawie kompetentnego doradztwa, ale w pełni suwerennie.

Idee swoje sformułował Piotr I w wydanych w 1716 roku „Wojskich artykułach”<sup>3</sup>, a najpełniej rozwinął je w „Duchownom riegłamientie” z 1721 roku — porządkującym stosunki między władzą carską a cerkwią prawosławną<sup>4</sup>. W tym ostatnim istotne jest stwierdzenie, że „Władza monarchów jest samowładna. Car wszechrosyjski, jako chrześcijański władca — posiada władzę i moc do rządzenia swym państwem i ziemiami według swojej woli

<sup>2</sup> Odpowiadając Kurbskiemu, Iwan IV pisał: *Ili ibo sie swietlo pojti priegordym lukawym rałam władiet, a cariu byl poczionnym tolko priedsjedaniem i carskoj czestju, wlastju że byt nie luczszje raba? Kak że on nazowiotsja samodierżcem jesli nie sam stroit ziemlu. i dalej Rossijskije samodierżcy iznaczała sami wladiejut wsiemi carstwami, a nie bojarie i wielmożi* (*Pieriepiska kniazia A. M. Kurbskogo z cariom Joannom Groźnym*, Petrograd 1914, s. 14).

<sup>3</sup> Por. *Wojskije artykuły Pietra I*, [w:] *Materialy po izuczeniju istorii gosudarstwa i prawa SSSR*, Moskwa 1960, s. 30—35.

<sup>4</sup> Por. *Duchownyj riegłamient wsiepieswietlejszego, dierżawniejszego gosudaria Pietra Wielikogo, imperatora i samodierżca wsierossijskogo*, Moskwa 1904.

i najlepszego rozumienia”<sup>5</sup>. Dalej sformułowana została zasada kolegialnego sposobu rozstrzygania konkretnych problemów państwowych, mająca zabezpieczać nie tylko kompetentność decyzji carskich, ale także chronić poddanych przed samowolą urzędników. Zasada powyższa ucieleśniona w powołanych przez Piotra I: Świętobliwym Synodzie, Senacie Rządzącym i Kolegiach — nie naruszała w niczym prerogatyw samowładztwa carskiego, odnoszących się w pełni także do cerkwi prawosławnej, podporządkowanej bezpośrednio „woli najwyższej” samowładnego i nieograniczonego monarchy. Idea nieograniczonego samowładztwa „w majestacie prawa” kontynuowana była przez carową Annę, czego wyrazem był jej manifest z 1730 roku adresowany głównie do szlachty rosyjskiej<sup>6</sup>. Liberalną — *sit venia verbo* — wykładnię samowładztwa dała Katarzyna II. W swoim słynnym „Nakazie” trawestowała ona na użytek poddanych rzymską zasadę: *Libertas est naturalis facultas, quod utique facere nisi si quid vi aut iure prohibetur*. Cel samowładztwa — jej zdaniem polegał „nie na tym, ażeby pozbawić ludzi ich naturalnej wolności, lecz na tym, żeby kierować ich działania ku największemu ze wszystkich dóbr, jakim jest sława, dobrobyt i spokój ojczyzny”<sup>7</sup>. Ustanowiony zaś przez samowładcę porządek prawny miał służyć szczególnie „bezpieczeństwu i wolności zwykłych poddanych”. Widać tu wyraźnie wpływ monteskiuszowskiego „*De l'esprit des lois*” — choć oczywiście w okresie samowładztwa Katarzyny idee wielkiego filozofa przybierały nieraz postać karykaturalną. Wiązała też Katarzyna pojęcie samowładztwa z ogromem państwa. Car był więc samowładny „albowiem nie inna, jak tylko skupiona w jego osobie władza — mogła funkcjonować odpowiednio do obszaru tak wielkiego państwa”<sup>8</sup>.

Nowożytna dogmatyka samowładztwa tzw. okresu petersburskiego, wiąże się ściśle z wydaną w 1797 roku przez Pawła I — „Ustawą o rodzinie cesarskiej” („Uczriednienije Impieratorskoj Familii”). Sformułowane w niej zostały zasady następstwa tronu, ogólny porządek prawny państwa i prerogatywy panującego. W 1832 roku, wybitny działacz państwowy i kodyfikator prawa, Michał Sperański umieścił tę ustawę w I części I tomu zredagowanego przez siebie „Zbioru Praw Imperium Rosyjskiego” („Swod Zakonow Rossijskoj Impierii”), nadając jej rangę „Zasadniczych Ustaw Państwowych” („Osnownyje Gosudarstwiennyje Zakony”). Były one później wielokrotnie przeredagowywane i uzupełniane przez kolejnych samowładców rosyjskich, jednakże podstawowe artykuły dotyczące zakresu władzy monarchicznej, jej sukcesji oraz porządku prawnego państwa, pozostawały w brzmieniu niezmiennym. Artykuł pierwszy tego aktu głosił: „Imperator Wszechrosyjski jest monarchą samowładnym i nieograniczonym. Posłuszeństwo należne Jego władzy najwyższej, nie tylko z bojaźni, ale i wobec sumienia, sam

<sup>5</sup> Tamże, s. 17.

<sup>6</sup> Por. szerzej A. S. Paramonow, *O zakonodatelstwie Anny Joannowny*, S. Peterburg 1904, s. 48—53.

<sup>7</sup> *Nakaz J. I. W. Jekatieriny Wtoroj ... dannyj Komissiji o soczinienii projekta Nowogo Ułożenija*, Moskwa 1876, s. 6.

<sup>8</sup> Tamże, s. 7.

Bóg nakazuje”<sup>9</sup>, zaś artykuł 47 stwierdzał, iż „Imperium Rosyjskie rządzi się w oparciu o niewzruszone zasady stanowiących praw, instytucji i ustaw, od Władzy Samowładnej pochodzących”<sup>10</sup>. Interpretując powyższe definicje, Sperański wskazywał na różne desygnaty samowładztwa carskiego. Oznaczało ono — jego zdaniem — zewnętrzną, międzynarodową suwerenność państwa oraz wewnętrzną niepodzielność władzy monarszej. W kwestii jej „nieograniczoności” sformułował on następującą wykładnię: „Słowo „nieograniczony” oznacza to, że żadna inna władza na ziemi, władza faktyczna i legalna — ani na zewnątrz, ani wewnątrz Imperium, nie może stanowić ograniczenia władzy Samowładcy Rosyjskiego”<sup>11</sup>. Podkreślał też Sperański obowiązek przestrzegania praworządności przez cara twierdząc: „Granice władzy przez Niego ustanowione — na zewnątrz umowami państwowymi, zaś wewnątrz słowem imperatorskim — są i powinny być dla Niego niezmiennie i święte. Wszelkie prawo, a więc i prawo samowładne, o tyle jest prawem, o ile zasadza się na prawdzie. Tam, gdzie kończy się prawda [w sensie próby ominięcia prawa — przyp. L.J.], tam zaczyna się samowola”<sup>12</sup>.

W konkluzji swych wywodów, wybitny kodyfikator zaakcentował charakterystyczny charakter samowładztwa i odpowiedzialność cara jedynie przed własnym sumieniem i Bogiem<sup>13</sup>. Z czasem przyjęto traktować wykładnię Sperańskiego jako „klasyczną”. Miała i ona z kolei swoich interpretatorów, przy czym nie zawsze byli oni zgodni w jej objaśnianiu. Jeden z przedstawicieli oficjalnej szkoły rosyjskiego prawa państwowego, profesor Uniwersytetu Petersburskiego — Mikołaj Korkunow, dowodził, że rozdzielne interpretowanie przez Sperańskiego określenia „samowładny i nieograniczony” jest błędne. W jego przekonaniu było ono integralne i sprowadzało się do tej oto formuły, że „nie ma norm prawnych stojących wyżej niż wola monarchy”<sup>14</sup>. Jako argumentu na potwierdzenie swojej tezy użył Korkunow tego artykułu wspomnianych „Ustaw zasadniczych”, który regulując sprawę sukcesji, zrównywał w prawach linię męską i żeńską. Jednakże dla określenia władzy sukcesorki, ustawodawca użył słów „najwyższa i samowładna”<sup>15</sup>, miast — jak to było w artykule I — „samowładna i nieograniczona”. Dowodzić to miało — zdaniem Korkunowa, że Paweł I nie przypisywał określeniu „nieograniczony” specjalnego znaczenia zaś oboczność owych przymiotników miała charakter retorycznej tautologii<sup>16</sup>. Jeśli się zważy, że

<sup>9</sup> *Swod zakonow Rossijskoj Impierii* t. I, cz. I: *Osnownyje gosudarstwiennyje zakony*, S. Peterburg 1892, s. 4: *Imperator Wsierossijskij jest monarch samodierżawnyj nieograniczonnyj. Powinowatsja wierchownoj Jego własti nie tolko za strach, no i za sowiest, sam Bog powielewajet.*

<sup>10</sup> Tamże, s. 9: *Impierija Rossijskaja uprawłajetsja na twiordych osnowanijach polożytielnych zakonow, uczrieżdijenij i ustawow, ot Samodierżawnoj Własti ischodiaszczich.*

<sup>11</sup> M. M. Spieranskij, *Rukowodstwo k poznaniu zakonow. Projekty i zapiski*, Moskwa-Leningrad 1961, s. 55.

<sup>12</sup> Tamże, s. 56.

<sup>13</sup> Tamże: *Ni w kakom sluczajez Samodierżec nie podleżył sudu czelowieczeskomu, no wo wsiech sluczajach on podleżył, odnako-że sudu sowiesti i sudu Bożiju.*

<sup>14</sup> M. M. Korkunow, *Ruskoje gosudarstwiennoje prawo* t. I, S. Peterburg 1901, s. 202.

<sup>15</sup> *Swod Zakonow Rossijskoj Impierii* t. I, cz. 1, art. 2, s. 4: *Impieratrice Wsierossijskoj prinadleżył ta że wierchownaja i nieograniczonnaja włast czo Impieratoru Wsierossijskomu.*

<sup>16</sup> M. M. Korkunow, op. cit., s. 203 n.

Sperański sprawę suwerenności zewnętrznej monarchy „samowładnego i nieograniczonego” łączył raczej z drugim członem tego pojęcia, to okazało się, że interpretacja Korkunowa sprowadzała kwestię samowładztwa „nieograniczonego” do „wewnętrznej jego niepodzielności”.

Zgodnie ze Sperańskim, rozdzielnie interpretował pojęcie „samowładztwa nieograniczonego” profesor Uniwersytetu św. Włodzimierza w Kijowie — Aleksander Romanowicz-Sławatiński. Twierdził on, że określenie „nieograniczony” oznacza suwerenność monarchy w aspekcie wewnętrznym i zewnętrznym. Było więc ono koniecznym dopełnieniem słowa „samowładny” oznaczającego wprowadzenie pełni władzy, ale w sensie teoretycznym, abstrakcyjnym niejako. Tak więc — według Romanowicza-Sławatińskiego — monarcha o tyle był realnie „samowładny” o ile jeszcze był „nieograniczony”, *ergo* suwerenny<sup>17</sup>.

Owo semantyczne rozgraniczenie występuje także u innego historyka prawa państwowego Rosji, profesora Uniwersytetu Petersburskiego — Aleksandra Gradowskiego. W jego rozumieniu określenie „samowładny” wskazywało, że car rosyjski nie dzieli swych praw zwierzchnich w państwie z żadną instytucją lub stanem (*sosłowijem*), a także i to, że „każdy akt jego woli nabiera mocy obowiązującej niezależnie od zgody innej instytucji”. Słowo „nieograniczony” oznaczało natomiast, że woli carskiej „nie krępują jakiegokolwiek znane lub nieznanne normy prawne, będące poza zasięgiem jego władzy”<sup>18</sup>. Według znanego prawnika i filozofa rosyjskiego, Borysa Cziczierina, profesora Uniwersytetu Moskiewskiego władza samowładna była — prawnie rzecz biorąc — niczym nie ograniczona. Mogła ona czynić wszystko, co uważała za niezbędne dla dobra ogółu. Cziczerin nazywał pełnię władzy monarchy rosyjskiego „absolutyzmem państwa” w odróżnieniu od „absolutyzmu księcia” właściwego dla jedynowładztwa książąt staroruskich, a także innych władców feudalnej Europy. Car rosyjski był w jego ujęciu jedynym przedstawicielem państwa. Stanowiąc o jego porządku prawnym był jednocześnie jego uosobieniem<sup>19</sup>. Interpretacja Cziczerina upodobniała władzę cara do absolutyzmu „oświeconego” modnego w XVIII wieku i w pewnym sensie kultywowanego także przez Katarzynę II.

Inny historyk prawa państwowego, profesor Uniwersytetu Noworosyjskiego w Odessie — Włodzimierz Sokolski, także utrzymywał, że „samowładztwo i nieograniczoność” carów rosyjskich jest personifikacją statusu prawnego państwa, jako „monarchii nieograniczonej, a więc takiej, w której nie ma organów lub instytucji, udział których w działalności ustawodawczej bądź wykonawczej byłby koniecznością”<sup>20</sup>. Według Sokolskiego „Imperator Wszechrosyjski rządzi według własnych praw i jednoczy w swych rękach wszystkie atrybuty władzy, zowiąc się dlatego samowładcą”. Określenie

<sup>17</sup> A. W. Romanowicz-Sławatiński, op. cit., s. 78.

<sup>18</sup> A. D. Gradowski, *Naczala russkogo gosudarstwiennogo prawa*, izd. 2, t. 1, S. Petersburg 1892, s. 1 n.

<sup>19</sup> B. N. Cziczerin, *Obszczeje gosudarstwiennoje prawo* t. I, Moskwa 1894, s. 62 n.

<sup>20</sup> W. W. Sokolskij, *Kratkij uczebnik russkogo gosudarstwiennogo prawa*, Odessa 1890, s. 40 n.

„samowładny” (od greckiego: *autokrates*) miało wskazywać — zdaniem autora — także i na to, że monarchowie rosyjscy „uważają się za kontynuatorów władzy wschodniorzymskich cesarów oraz świętych starożytnych królów greckich-samowładców”, ponieważ „władzę carowi rosyjskiemu powierzył Bóg, a porównać ją można jedynie z władzą starożytnych władców boskiego pochodzenia”<sup>21</sup>. W historyczno-religijnej interpretacji Sokolskiego, władza samowładna ukazywana była jako swego rodzaju „msza w obliczu Boga”<sup>22</sup>. Podstawą do takiej interpretacji, z czasem coraz powszechniejszej w kręgach konserwatystów rosyjskich, był art. 5 „ustaw zasadniczych” głoszący, że „Osoba monarchy rosyjskiego jest święta i nietykalna”<sup>23</sup>. Na religijny charakter samowładztwa rosyjskiego wskazywał także profesor Uniwersytetu Kazańskiego, Wiktor Iwanowski. Według niego do atrybutów władzy zwierzchniej w Rosji, oprócz „samowładztwa” i „nieograniczoności” należało także jej „religijne uświęcenie”<sup>24</sup>. Na uwagę w tym względzie zasługuje wykładnia samowładztwa carskiego w brzemieniu jakie nadał jej najbardziej autorytatywny w XIX wieku teolog prawosławia, metropolita moskiewski Filaret. Autor używa w tym przypadku języka pełnego ponadczasowych metafor i określeń deifikujących wręcz osobę samowładcy rosyjskiego. Tak więc — według Filareta — „błogosławiony” jest naród i państwo rosyjskie, w którym „jedynym, powszechnym, świątym, silnym, wszechwiedzącym i wszechwidzącym skupieniem (*sosriedotczijem*) niczym słońce w zenicie, jest car, swobodnie ograniczający swoje nieograniczone samowładztwo z woli Cara w Niebiesiech”<sup>25</sup>. Wprowadził tu Filaret nader interesujący motyw „swobodnego samoograniczania się” samowładztwa, eksponowany później (w okresie reform ustrojowych lat 1905—1906) przez konserwatystów rosyjskich, którzy w polemice z „konstytucjonalistami” podkreślali, że „samowładztwo” może być ograniczone tylko z woli samego samowładcy, a nie, na przykład „konstytuanty”, gdyż car nie jest odpowiedzialny przed narodem, lecz przed Bogiem<sup>26</sup>. Ortodoksyjni wyznawcy samowładztwa carskiego — epigoni słowianofilstwa — twierdzili natomiast (powołując się na Iwana i Konstantego Aksakowów, Konstantego Kawielina i innych „klastyków” tego nurtu ideowego), że car nie może się ograniczyć w swym „samowładztwie”, bowiem jest ono swego rodzaju historycznym depozytem

<sup>21</sup> Tamże, s. 62.

<sup>22</sup> Tamże, s. 63: *Samodierżawnaja wlast razsmatrywajetsja i kak wielikoje sluzenije pieried gospodom.*

<sup>23</sup> *Swod Zakonow Rossijskoj Impierii* t. I, cz. 1, s. 27.

<sup>24</sup> W. W. Iwanowski, *Ruskoje gosudarstwiennoje prawo* t. I, cz. 1, Kazań 1896, s. 64.

<sup>25</sup> *Słowa i rieczci Filarieta, Mitropolita Moskowskiego, sobranije* II, cz. III, Moskwa 1861, s. 223.

<sup>26</sup> Jeden z najbardziej wpływowych konserwatystów rosyjskich przełomu XIX i XX wieku, ks. Włodzimierz Mieszczerski pisał: *samodierżawije, wo wsiakom sluczaje tiem otliczajetsja ot konstitucyjnojj monarchii, chto odno iz praw pierwogo — chto dla niego niet zakonom opredielonnoj objazannosti otwiczat pieried narodom, a jest tolko priedłożenie chto otwiestwiennyj, pieried Bogom i Swojeju sowiestiu Samodierżawnij Gosudar imienno wsldestwiije etogo nrawstwiennno objazań k otwiestwiennosti pieried Swoim narodom, a konstitucyjnyj monarch objazan konstitucyjeju k otwiestiu pieried narodom* („Grażdanin” nr 7 z 26 stycznia 1906: *Dniwniki*, zapis z 25 stycznia 1906, s. 9).

powierzonym mu przez naród (*scil.* lud) jeszcze za czasów staroruskich „soborów ziemskich”<sup>27</sup>. Wskazywał jeszcze Filaret w swym kazaniu na takie „przymioty” samowładztwa carskiego, jak: mądrość, wielkoduszność, umiłowanie ludu, pragnienie szczęścia ogółu, podatność na dobre rady, szacunek wobec praw przodków i własnych. Respekt zaś poddanych przed samowładcą zasadzał się — zdaniem natchnionego kaznodziei — „nie na problemach codziennie wynikających, nie na sporach nigdy się nie kończących [pod adresem lokalnych organów przedstawicielskich — przyp. J.J.] lecz na święcie chronionej tradycji praojcowskiej, na dziedziczonej i ukojenie niosącej miłości do cara i ojczyzny, a jeszcze głębiej, miłości do Cara Carów i Pana Panów — Boga Wszechmogącego”<sup>28</sup>. Patriarchalno-religijna interpretacja Filareta była swoistym rozwinięciem poglądów wczesnosłowiańskich, uogólnieniem których była proklamowana w 1832 roku, przez ówczesnego wiceministra oświaty, hr. Sergiusza Uwarowa tzw. trójjedyna formuła życia społecznego: „samowładztwo — prawosławie — ludowość”<sup>29</sup>. Konstanty Aksakow wskazywał na niezbędność jeszcze jednego elementu w życiu społecznym Rosji, a mianowicie: samorządności terenowej. Według niego, ideałem politycznym Rosji była: „Samorządząca się lokalnie kraina z samowładnym carem na czele”<sup>30</sup>. Car nie miał być przy tym jedynie formalistycznym depozytariuszem władzy państwowej, albowiem „nie bezdusznemu narzędziu naród władzę powierzył, lecz człowiekowi z żywą duszą, rosyjskim sercem i chrześcijańskim sumieniem”<sup>31</sup>.

Duży wpływ na ukształtowanie się oficjalnego stereotypu samowładztwa rosyjskiego wywarł Michał Katkow. Car — w jego przekonaniu — był jednoosobowym ucieleśnieniem „jedności i siły Rosji”. W redagowanych i wydawanych przez siebie „Moskowskich Wiadomościach”, dawał Katkow wyraz swej apologii samowładztwa, podkreślając z mocą nierozdzielnej jedność pojęć: Car i Rosja, car i władza najwyższa, car i państwo<sup>32</sup>. Można powiedzieć, że o ile Katkow monumentalizował samowładztwo carskie, kładąc nacisk na jego aspekt „państwowy”, o tyle Aksakow i inni słowianofile, pragnęli je „uczłowieczyć” niejako, podkreślając treść uczuciowo-etyczną tego pojęcia. Element natury moralnej wszedł na trwałe do dogmatyki samowładztwa rosyjskiego. Konsekwencją tego był ukształtowany z czasem mit o rzekomej miłości cara do ludu i *vice versa* — przy czym barierą odgradzającą lud od cara miał być zdemoralizowany i ulegający coraz bardziej wyobcowaniu wskutek braku odpowiedniej kontroli, aparat biurokratyczno-policyjny. Moralny aspekt samowładztwa carskiego podkreślany był także przez jednego z czołowych eksponentów konserwatyizmu ro-

<sup>27</sup> „Mirnyj Trud” t. III, 1905, nr 3, art. *Głos rosyjskiej narodowej inteligencji*, s. 134—135,

<sup>28</sup> *Słowa i rzeczy Filareta, Mitropolita Moskowskiego*, s. 224.

<sup>29</sup> Por. szerzej L. Bazyłow, *Spoleczeństwo rosyjskie w pierwszej połowie XIX wieku*, Wrocław 1973, s. 352—354.

<sup>30</sup> K. S. Aksakow, *Połnoje sobranije soczinienij* izd. 2, t. I: *Soczinienija istoriczeskije*, Moskwa 1881, s. 57.

<sup>31</sup> Tamże. Podobne poglądy reprezentował także brat Konstantego, Iwan Aksakow, Por. szerzej N. I. Cymbajew, *I. S. Aksakow w obszczestwiennej żyjni porieformiennej Rossii*, Moskwa 1978.

<sup>32</sup> „Moskowskie Wiadomości” nr 9 z 11/23 stycznia 1863, s. 1.



syjskiego przełomu XIX i XX wieku, Lwa Tichomirowa. W jego rozumieniu „Carska władza najwyższa była w istocie hegemonią ideału moralnego w życiu państwowym”, jednakże właśnie dlatego „car nie mógł być izolowany od żywionego przez naród wyobrażenia tego ideału”<sup>33</sup>. Weryfikatorem jego miał być „sobór ziemski” zwoływany przez samowładcę w szczególnych momentach dziejowych, celem wyrażenia opinii o zasadniczych problemach państwa i narodu oraz udzielenia samowładztwu *sui generis* sankcji społecznej.

Kwestia samowładztwa carskiego stała się nadzwyczaj palącą na początku XX wieku, kiedy to dojrzeć zaczęła w Rosji sytuacja rewolucyjna, a w społeczeństwie wyraźniej niż kiedykolwiek zarysowały się trzy podstawowe bloki społeczno-polityczne: rewolucyjny — dążący do obalenia samowładztwa; liberalny — postulujący jego „konstytucjonalistyczną” modernizację i konserwatywny — broniący nienaruszalności samowładztwa, jako zasady ustrojowej. Im bardziej ruch rewolucyjny i opozycja liberalna występowały przeciw samowładztwu, tym silniej przejawiały się wśród konserwatystów tendencje, mające na celu obwarowanie prerogatyw „nieograniczonego samowładztwa”. W obliczu rewolucyjnego zagrożenia, w obawie przed jakimikolwiek koncesjami na rzecz „konstytucjonalizmu” — wielu z nich słało do Mikołaja II memoriały i elaboraty, mające uzasadnić konieczność istnienia tej właśnie — w ich przekonaniu — zbawiennej dla Rosji formuły polityczno-ustrojowej. Apelowano więc do cara, aby przejął siłę samowładztwa „w pełnym jego blasku”, aby o jego obronę zwrócił się do narodu, który niezawodnie „odrodzi się i stanie przy tronie, składając u podnóża jego swoje siły, swoją pracę i całe życie swoje dla uchronienia tego świętego miejsca, na którym spoczywa jego Monarcha, jego Rozkazodawca, jego Najwyższy ideał wszystkiego co czyste, wszystkiego co najwznioślejsze na ziemi”<sup>34</sup>. Te patetyczne frazy były nawoływaniem do rozprawienia się z rewolucjonistami i wszelką opozycją z pomocą najbardziej wstecznych kręgów szlachty i zacofanego chłopstwa — utożsamianych w tym przypadku z „narodem”.

Broniąca samowładztwa konserwatywna szlachta rosyjska, najgroźniejszego wroga upatrywała w burżuazji. Jeden z jej czołowych przedstawicieli, marszałek szlachty kostromskiej i współpracownik „Nowego Wriemieni”, Sergiusz Glinka-Janczewski w memoriale skierowanym do cara w 1904 roku, pisał co następuje: „Naród rosyjski wyznaje zasady samowładztwa, albowiem odpowiadają one interesom zamieszkującej ogromne terytorium ludności rolniczej [*scil.* szlachty i chłopstwa]. Klasa rolnicza (*ziemledielczeskij klass*) rozpostarta na niezmiernych przestrzeniach, instyktownie czuje, że wspólne

<sup>33</sup> L. Tichomirow, *Monarchičeskaja gosudarstwiennost* cz. III: *Russkaja gosudarstwiennost*, Moskwa 1905, s. 136. Tichomirow to jedna z najbardziej bulwersujących postaci Rosji carskiej XIX i XX wieku. Zanim stał się czołowym monarchistą — był bowiem wybitnym teoretykiem „Woli Ludu” obok Wiery Figner i Andrzeja Żelabowa.

<sup>34</sup> Centralnyj Gosudarstwiennyj Archiw Oktiabrskoj Riewolucji (CGAOR), f. 543: Carsko-sielskij Dworec, op. 1, jed. chr. 15: Nieizwiestnyj, „O jedinenii Caria s narodom” (lipiec 1902), k. 16. Autorstwo powyższego dokumentu nie jest ustalone. Stylistyka i treść memoriału wskazuje jednak na osobę będącą w bliskich stosunkach z Mikołajem II i jego otoczeniem.

przez wszystkich rozsądzanie problemów państwowych i sprawiedliwe ich rozstrzygnięcie, jest polityczną niemożliwością. Decydowanie zaś tych problemów przez pełnomocników także przeczy rozsądkowi narodu, bowiem rozumie on jasno i życie nieraz go w tym przekonaniu utwierdziło, że wybory przeprowadzane są za pomocą przekupstwa. Nie może także naród nie obawiać się zdominowania spraw państwowych przez ludność miejską, która ma większą możliwość organizowania się i dąży do podporządkowania sobie ludności wiejskiej. Ale co najważniejsze — zarządzanie państwem za pośrednictwem ludzi pochodzących z wyboru — nieuchronnie sprowadzi się do panowania kapitału, co cały naród rosyjski podświadomie wyczuwa i czego boi się najbardziej”<sup>35</sup>.

Naród rosyjski — według autora memoriału — nie ubiegając się o jakiegokolwiek prawa dla siebie (co autor uważał za wielką jego cnotę) — gotów był bezwarunkowo podporządkować się carowi, niosącemu „największą powinność wobec państwa”, podczas gdy narody zachodnioeuropejskie, zawsze dążyły do „ograniczenia władzy najwyższej, ażeby umocnić swoje prawa”. Dla narodu rosyjskiego najważniejszy był interes państwa i jemu podporządkowane były interesy jednostek w przeciwieństwie do „zdemoralizowanej Europy”, pragnącej destrukcji władzy najwyższej w imię umocnienia praw osobistych, będących w istocie „prawami najbardziej bogatych klas, to jest prawami kapitału”<sup>36</sup>. Wywód ten prowadzi do generalnego wniosku, że „car rosyjski, w rozumieniu narodu jest jedynym decydującym losów państwa, zaś interesy cara we wszystkim są identyczne z interesami całej Rosji i dlatego w każdym przejawie swojej woli jest on nieograniczony”<sup>37</sup>.

Dyskusja nad istotą samowładztwa miała miejsce także w otoczeniu cara i w aparacie rządzącym. Carat zdawał sobie sprawę z powagi sytuacji wytworzonej przez rewolucję. Usiłowano znaleźć rozwiązanie możliwie najbardziej bezpieczne dla monarchii samowładnej, przy jednoczesnym zachowaniu pozorów ustępstw wobec obozu liberalnego, domagającego się powołania przedstawicielstwa narodowego. Na dworze i w sferach rządowych toczyła się swoista polemika polityczna między różnymi ugrupowaniami, różniącymi się w niuansach, lecz zgodnych co do jednego — ochrony samowładztwa, jako podstawy ustroju politycznego Rosji. W polemice tej potrzebni byli eksperci. Jednym z nich był senator Piotr Siemionow, który na polecenie cara przedstawił na początku 1905 roku opracowanie zatytułowane „Samowładztwo jako urząd państwowy”. Traktat ten, przeznaczony wyłącznie dla cara i jego najbliższego otoczenia próbował dowieść wyższości samowładztwa w porównaniu z innymi formami ustrojowymi<sup>38</sup>. Tak więc istniało „rdzenne i głębokie” przeciwieństwo między rosyjskim samowładztwem nieograniczonym a despotyzmem. Wola despoty była prawem i dla urzeczywistnienia jej nie musiał on przyoblekać jej w formę prawną, natomiast monarcha rosyjski wolę swoją musiał wyrazić w formie aktu prawnego. Akt taki

<sup>35</sup> CGAOR, f. 543, op. 1, jed. chr. 11: S. Glinka-Janczewskij, „Osnownyje naczała Russkogo gosudarstwiennogo stroja”, k. 6.

<sup>36</sup> Tamże, k. 7 a.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> CGAOR, f. 543, op. 1, jed. chr. 10, cz. III: Issledowanije P. N. Siemionowa „Samodierżawije kak gosudarstwiennij stroj”, k. 6—32.

mógł funkcjonować tylko w granicach określonych jego duchem i literą. W ten sposób — pisał Siemionow — władza samowładna „od której jedynie pochodzą nasze prawa, ustanawiając je, sama, jako pierwsza ma obowiązek podporządkowania się im i chronienia ich dotąd, dopóki ich nie odwoła lub nie zmieni w tym samym porządku prawodawczym”<sup>39</sup>. Konkluzja tego wywodu była następująca: „Samowładztwo jest ograniczone wobec siebie samego, nieograniczone jest natomiast w stosunku do ustanowionych przez siebie praw, albowiem może je zmieniać i kasować, choć także tylko w drodze stanowienia osobnych aktów prawnych”<sup>40</sup>. Cała ta sofistyka zmierzała do wykazania, że absolutyzm carski jest w istocie głęboko praworządny i wszelka zmiana „ustaw zasadniczych” określających kanony samowładztwa carskiego, byłaby w gruncie rzeczy zamachem na historycznie uzasadniony i uświęcony tradycją porządek prawny państwa rosyjskiego — wciągając je w odmet „podstępnych walk politycznych, egoizmu i zachwiania harmonii społecznej” — rzekomo właściwy państwu o ustroju parlamentarnym. Autor traktatu uznał jednak za stosowne zauważyć, że „nawet” władza samowładna „niekiedy naruszała” prawa. Działo się tak dlatego, że była ona „umyślnie bądź nieumyślnie” wprowadzana w błąd, jednakże naród zawsze obarczał winą tych, którzy otaczali tron, albowiem samowładztwo samo w sobie „jest jedyną nieprzekupną władzą w świecie, stojącą ponad wszelkim złem, namiętnościami i partiami”<sup>41</sup>. Dając apoteozę samowładztwa, krytykował jednocześnie Siemionow dostojników carskich, swym egoizmem podrywających autorytet nie tyle władzy najwyższej, ile władzy biurokratycznej, zubożonej wobec szczytnych zasad moralnych samowładztwa.

Ortodoksyjna wiara w samowładztwo i charyzmat cara, szła w parze z atakiem na konstytucjonalizm Zachodniej Europy. Tak na przykład, jeden z czołowych publicystów „Moskowskich Wiedomości”, ks. Dymitr Certelew pisał: „Konstytucje zachodnioeuropejskie w pełni obnażyły cały fałsz i zgniliznę swych zasad i trzeszczą one obecnie w posadach pod naporem parlamentarnych bezeceństw”<sup>42</sup>. Zdaniem publicysty przekształcenie ustroju państwowego Rosji na modłę zachodnioeuropejską sprawiłoby, że „ponad sto milionów Rosjan znalazłoby się pod uciskiem przedstawicieli dwóch lub trzech milionów ludzi wchodzących w skład najbardziej sprytnych partii”<sup>43</sup>.

W związku z projektem dумы „bułyginowskiej” (1905 r.), członek Rady Państwa, jeden z najbardziej wpływowych konserwatystów rosyjskich, hr. Aleksy Ignatiew — pisał do Mikołaja II: „Instytucja Dумы Państwowej nie może nikogo w Rosji zadowolić. Nie mówiąc o skrajnie rewolucyjnych grupach, nie odpowiada ona nadziejom tak zwanej «inteligencji» — upatrującej zbawienie Ojczyzny w jednym tylko konstytucyjnym sposobie rzą-

<sup>39</sup> Tamże, k. 11.

<sup>40</sup> Tamże, k. 12.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> „Moskowskije Wiedomości” nr 62 z 4/17/ marca 1905, s. 2.

<sup>43</sup> Tamże. O poglądach Katkowa por. szerzej: W. A. Twardowska, *Idiologija porieformienogo samodierżawija, M. N. Katkowa i jego izdanija*, Moskwa 1978

dzenia według zachodnioeuropejskiego szablonu”<sup>44</sup>. Prawdziwi Rosjanie (*istinnorusskije ludi*) — według Ignatiewa — przedkładali nade wszystko historyczne zasady istniejącego ustroju. Dla nich „Rosyjski car samowładny i prawosławny” był ucieleśnieniem „wszelkiej prawdy i żywym dowodem łaski bożej”<sup>45</sup>.

Niektórzy z konserwatystów rosyjskich starali się godzić absolutyzm carski z istnieniem przedstawicielstwa narodowego, twierdząc wręcz, że to ostatnie jest koniecznym warunkiem „prawidłowego urzeczywistnienia idei samowładztwa”<sup>46</sup>. Oczywiście, w tym przypadku była mowa o instytucji przedstawicielskiej typu prawno-doradczego. Najbardziej natomiast fanatyczni apologetyci samowładztwa — głównie tendencji słowianofilskiej — przypisywali uwielbianej przez siebie formie ustrojowej wszystkie zalety parlamentarizmu. Tak więc „nieograniczony monarcha był *a priori* naturalnym i najlepszym obrońcą «*habeas corpus*» każdego obywatela” — jak również jego wolności sumienia, myśli, słowa, pracy i własności oraz w ogóle wszelkiej swobody samookreślenia jednostki w sferze „moralnej, umysłowej i ekonomicznej”<sup>47</sup>. W dobie rewolucji lat 1905—1907 — nasiliły swoją działalność organizacje ultramonarchistyczne. Jedna z nich — określająca się jako „Związek Rosjan” („Sojuz russkich ludiej”) — wystosowała do Mikołaja II memoriał, w którym zobowiązywała się „chronić i umacniać historyczne podstawy państwa rosyjskiego w przekonaniu, że tylko samowładztwo carskie, umocnione jednomyślnością z wybrańcami ziemi rosyjskiej, zdolne jest zaspokoić w sprawiedliwej mierze potrzeby różnoplemiennej i zróżnicowanej społecznie ludności imperium”<sup>48</sup>. Dokument powyższy podpisany m.in. przez hr. Aleksę Bobrińskiego, Aleksandra Kiriejewa, ks. Aleksandra Naryszkina i bar. Mikołaja Wrangla — świadczył o dopuszczeniu przez część konserwatystów możliwości „współistnienia” dwóch elementów ustrojowych: nieograniczonego samowładztwa i instytucji przedstawicielskich o charakterze doradczym.

W dziejach nowożytnego absolutyzmu rosyjskiego przełomową cezurą jest manifest carski z 17 października 1905. Do tego momentu imperium rosyjskie w sposób ewidentny pozostawało monarchią absolutną. Sprawa do pewnego stopnia skomplikowała się po wydaniu przez Mikołaja II wspomnianego manifestu. Ustanawiał on bowiem „jako niewzruszony przepis, ażeby żadne prawo nie mogło stać się obowiązujące bez zaaprobo-

<sup>44</sup> CGAOR, f. 543, op. 1, jed. chr. 515: list Ignatiewa do Mikołaja II z 27 lipca 1905, k. 13.

<sup>45</sup> Oryginalny fragment listu brzmi następująco: *Russkij Samodierżawnyj Car — prawosławnyj jest i budiet do wieka olicetworienjem Promysła Bożego nad Rusiu Prawosławnoju. Otcom Bogom Wwieriennogo Jemu naroda, Pomazannikom Bożym i Istocznikom prawdy i miłości* (tamże, k. 14).

<sup>46</sup> Centralnyj Gosudarstwiennyj Istoriceskij Archiw. Leningrad (CGiAL), f. 1882, Kancelarija ministra wnutriennich diet, op. 1, jed. chr. 1059: „O nieobchodimosti gosudarstwiennyh priobrazowanij”, Miemorija K. Gołowina (24 marca 1905), k. 37.

<sup>47</sup> Tamże: memoriał jednego z przedstawicieli konserwatyzmu słowianofilskiego — Mikołaja Łuczyńskiego, k. 44—45.

<sup>48</sup> CGAOR, f. 543, op. 1, jed. chr. 514, cz. I: Wys. rieskript na imia ministra wnutriennich diet (18 lutego 1905), memoriał z 5 czerwca 1905, k. 55.

wania przez Dumę Państwową i żeby wybrancom ludności zabezpieczona była możliwość rzeczywistego udziału w nadzorze nad prawowitością czynów ustanowionych przez nas władz”<sup>49</sup>. Dość długo utrzymywał się w literaturze historycznej pogląd, że odtąd absolutyzm rosyjski uzyskał znamiona monarchii konstytucyjnej. Przy okazji manifestu carskiego z 20 lutego 1906 roku, określającego zakres władzy monarszej we współistnieniu z ciałami przedstawicielskimi (Dumą Państwową i Radą Państwa) prawnicy obozu liberalnego protestowali przeciwko użyciu w nim tytułu „samowładca”, twierdząc, że nie odpowiada już on rzeczywistości ustrojowej, a uzasadniający ewentualnie jego rację bytu aspekt suwerenności zewnętrznej, w oficjalnej interpretacji prawnej nie wchodzi w ogóle w rachubę<sup>50</sup>. Liberalowie i burżuazyjni demokraci, skupieni w partii konstytucyjnych demokratów, bronili poglądu o powstaniu w wyniku zmian ustrojowych lat 1905/1906 monarchii konstytucyjnej. Miało to na celu zwiększenie roli Dumy jako przedstawicielstwa narodowego, a co za tym idzie — ograniczenia władzy imperatora na wzór konstytucyjnych monarchów Europy Zachodniej, przede wszystkim przez praktyczne urzeczywistnienie zasady odpowiedzialności władzy wykonawczej przed ustawodawczą, to znaczy rządu przed Dumą Państwową. Praktyka ta miała doprowadzić do systemu ustrojowego, właściwego monarchii parlamentarnej. Koła dworskie i rządowe oraz prawica szlachecka unikały określeń „konstytucja” bądź „monarchia konstytucyjna” (żaden akt prawno-państwowy ich nie zawierał), podkreślając natomiast samowładny charakter władzy carskiej.

W toku narad, jakie miały miejsce na początku 1906 roku w związku z nową redakcją „ustaw zasadniczych” najwięcej dyskusji wywołała właśnie kwestia definicji władzy carskiej, która zgodnie z postanowieniami manifestu z 17 października 1905 roku i aktami z 20 lutego 1906 roku miała „dzielić władzę prawodawczą wspólnie z Radą Państwa i Dumą Państwową”<sup>51</sup>. Obóz rządowy zdecydował się — przynajmniej formalnie — ograniczyć „nieograniczone samowładztwo” celem rozładowania napięcia rewolucyjnego. Tę niewątpliwie doniosłą z punktu widzenia interesów dynastii decyzję poprzedziły długotrwałe narady odbywające się w kwietniu 1906 roku w zimowej rezydencji cara — Carskim Siole. W toku jednej z nich (9 kwietnia) Mikołaj II wygłosił dłuższe i nader dramatyczne przemówienie, którego treść jest — jak się wydaje — znamienna i ważna dla zrozumienia istoty ówczesnej sytuacji, w jakiej znalazła się monarchia Romanowów. Ustosunkowując się do tego artykułu projektu Rady Ministrów, który określał charakter władzy carskiej<sup>52</sup>, monarcha rzekł między innymi: „Oto najważ-

<sup>49</sup> *Wys. Manifest Ob usowierszenstwowanii gosudarstwiennoego poriadka*, [w:] *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii*, t. XXV, 1905, cz. I, nr 26803, S. Peterburg 1907, s. 754—755.

<sup>50</sup> Por. „Riecz” nr 2 z 24 lutego (9 marca) 1906, art. redakcyjny. *Za kulisami konstitucjonnoego akta*, s. 1; także „Riecz” nr 4 z 26 lutego (1 marca) 1906, nr 4, art. Wł. Hessena, *Russkaja konstitucija*, s. 2.

<sup>51</sup> *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii*, sobranije tretje t. XXVI, 1906, cz. 1, S. Peterburg 1909, nr 17423, s. 148.

<sup>52</sup> CGAOR, f. 543, op. 1, jed. chr. 10, cz. I, k. 52: *Impieratoru Wsierossijskomu nu prinadlezit Wierchownoja samodierżawnaja vlast’*. *Powinowatsja vlasti Jego nie tolko za strach, no i za sowlest, sam Bog powielewajet*.

mejszy problem chwili. Miesiąc cały trzymałem projekt u siebie nieustannie rozmyślając nad nim. Przez cały ten czas dręczyło mnie uczucie — czy mam wobec moich przodków prawo zmienić zakres władzy, którą po nich odziedziczyłem?. Walka toczy się we mnie dalej. Szczerze Wam mówię [do obecnych dygnitarzy — przyp. L. J.], wiercie mi, że gdybym miał pewność, że Rosja pragnie, abym zrzekł się swych samowładnych praw — uczyniłbym to dla niej z radością. Ale nie jestem przekonany co do konieczności odstąpienia od prerogatyw samowładztwa i zmiany określenia władzy najwyższej, istniejącego w artykule pierwszym ustaw zasadniczych już 109 lat. Jestem przekonany, że zmiana tego artykułu nawet w brzmieniu zaproponowanym przez Radę Ministrów, z wielu względów jest niezwykle niebezpieczna. Jednakowoż, jeśli nie uczyni się tego to powstanie wrażeń mojej nieszczerości, będą mówić, że to odstępstwo od obietnic danych 17 października. Wiem to i rozumiem. W każdym przypadku zarzut taki powinien być zwrócony nie do rządu lecz do mnie osobiście. Całą odpowiedzialność biorę na siebie. Problem moich prerogatyw, to sprawa mojego sumienia”<sup>53</sup>. W rezultacie Mikołaj II odłożył decyzję co do przyjęcia formuły proponowanej przez gabinet Wittego. Jednakże w trzy dni później (nie bez nacisków ze strony wielu działaczy państwowych), formułę tę zatwierdził. Istota zmiany polegała na wykluczeniu z dotąd obowiązującego artykułu pierwszego starych „ustaw zasadniczych” słowa: „nieograniczony”<sup>54</sup>. Tym samym — w sensie formalno-prawnym — samowładztwo „ograniczone” stało się faktem.

Wobec rządowego projektu nowych „ustaw zasadniczych”, dyskutowanego w toku narad carskosielskich — *votum separatum* założył były (do października 1905 r.) oberprokurator Świętobliwego Synodu i czołowy przedstawiciel konserwatyizmu rosyjskiego, Konstanty Pobiedonoscew. Występując przeciwko proponowanej przez rząd zmianie tradycyjnego brzmienia artykułu pierwszego starych „ustaw zasadniczych” — stwierdził on, że „Święte prawa samowładztwa w Rosji zostały ukształtowane przez historię państwa rosyjskiego i świadomość narodu rosyjskiego, a nie przez artykuły I części I tomu „Zbioru Praw”, wydanego przez Mikołaja I”<sup>55</sup>. Pobiedonoscew wychodził z założenia, że samowładztwo zdolne jest do samoistnej ewolucji, która nie wymaga zmiany istniejących formuł prawnych. Precyzując ten punkt widzenia, pisał: „Samowładztwo jest polityczną wiarą narodu rosyjskiego, która może i powinna rozwijać się i doskonalić wraz z wewnętrznym rozwojem kulturalnym narodu”<sup>56</sup>.

Nie zaliczał też samowładztwa do form prawno-ustrojowych, wskazując, że „jest ono rezultatem swoistego procesu historycznego, w wyniku którego powstało państwo rosyjskie”. Natomiast „monarchię absolutną jak również monarchię konstytucyjną oraz republikę” zaliczał właśnie do „form prawnych

<sup>53</sup> *Protokoły zasiedań sowieszczanija pod licznym J. I. W. priedsiedatelstwom po pieriesmotru osnownych gosudarstwiennych zakonow.* S. Peterburg 1906, posiedzenie z 9 kwietnia 1906, s. 28.

<sup>54</sup> *Protokoły zasiedań... po pieriesmotru osnownych zakonow.* s. 94.

<sup>55</sup> CGAOR, f. 543, op. 1, jed. chr. 10, cz. 1: Otdielnoje mnenije K. P. Pobiedonoscewa, k. 193.

<sup>56</sup> Tamże.

ustroju politycznego państwa w ogóle”<sup>57</sup>. W konkluzji Pobiedonoscew postulował pewne zmiany kodyfikacyjne starych „ustaw zasadniczych” bez naruszania litery artykułów określających prerogatywy władzy monarchy i uprawnień jego rodziny. Zdawał on sobie sprawę — równie dobrze jak Mikołaj II — z grożącego niebezpieczeństwa dekompozycji samowładztwa jako zasady moralno-ideologicznej, gdyby nastąpiła zmiana uświęconej tradycją jego formuły historycznoprawnej. Będąc apologetą absolutyzmu carskiego w jego tradycyjnej postaci przyjął on decyzję Mikołaja II z dezaprobatą. Być może obiekcje Pobiedonoscewa byłyby mniejsze, gdyby wiedział, że tzw. samowładztwo „ograniczone” będzie zjawiskiem w istocie formalnym. W praktyce bowiem carat stosował w pełni zasadę jego nieograniczoności. Potwierdzeniem tego był tzw. przewrót z 3 czerwca 1907 roku, polegający na wprowadzeniu nowej ordynacji wyborczej, której zmiana zastrzeżona była dla instytucji przedstawicielskiej, a jeszcze później, wyraźne przejawy dążeń rewindykacyjnych wobec jej uprawnień<sup>58</sup>. Rację miał Lenin, pisząc w 1910 roku: „Dopóki władza carska nie została zniszczona, dopóty ustępstwa cara będą zawsze nietrwałe. Car czynił ustępstwa wówczas, gdy wzmagał się napór rewolucji, a cofał wszystkie ustępstwa, gdy napór słabł”<sup>59</sup>.

Ukształtowany w dobie rewolucji lat 1905—1907 ustrój państwowy Rosji określa się dość często jako „monarchię przedstawicielską”<sup>60</sup>. Wydaje się, że jest to określenie najwłaściwsze — trudno bowiem znaleźć w ówczesnym systemie odpowiednią dozę konstytucjonalizmu, by nazywać go „konstytucyjnym”, a już w żadnym przypadku nie można określić go jako „parlamentarny”. Pomimo reform ustrojowych lat 1905—1906, Rosja nadal pozostawała monarchią samowładną, choć nieco ograniczoną udziałem Dumy i Rady Państwa w procesie legislacyjnym. Dopiero druga rewolucja położyła kres samowładztwu, choć jego aspekty ustrojowe i doktrynalne, jeszcze długo potem animowały kręgi konserwatystów rosyjskich na emigracji.

Лешек Яськевич

#### РУССКОЕ САМОДЕРЖАВИЕ В НОВОЕ ВРЕМЯ И ЕГО ТРАКТОВКА

Исследования доктрин русского абсолютизма XIX века имеют важное значение для изучения истории царской России. До 1905 года русское самодержавие было как с фактической, так с правовой точки зрения неограниченным и нераздельным абсолютизмом. Его юридическо-правовые основы были сформулированы Михаилом Спе-

<sup>57</sup> Tamże, k. 194.

<sup>58</sup> Por. A. M. Dawidowicz, *Samodierżawije w epokę imperializmu*, s. 132, 233.

<sup>59</sup> W. I. Lenin, *Nauki rewolucji*, [w:] *Dziela* t. XVI, Warszawa 1957, s. 303.

<sup>60</sup> Oficjalną definicję rosyjskiej monarchii przedstawicielskiej dał Stołypin w wystąpieniu 16 listopada 1907 r. na forum III Dumy Państwowej: *Stroj w ktorom my żywiom eto stroj priedstawitelnyj, darowannyj Samodzierżawnym Monarchom i sledowatelno objazatielnyj dla wsiech wiernopoddanych (Sbornik rieczej Pietra Arkadiewicza Stołypina proizniesionych w zasiedaniach Gosudarstwiennogo Sowietu i Gosudarstwiennoj Dumy (1906—1911)*, S. Peterburg 1911, s. 46).

ранским в так называемых „Государственных основных законах”. Решающим фактором в формулировании принципов русского абсолютизма, его интерпретации и практике была личность царей — их трактовка собственных прерогатив, ощущение своей исторической миссии, а также черты характера. Однако основные государственно-правовые и идеологические принципы носили постоянный характер. В них видели источник единства и мощи государства и мудрости династии. Проблема самодержавия приобрела особенную остроту в начале XX в., когда в России начала складываться революционная ситуация. Чем активнее революционное движение и либеральная оппозиция выступали против самодержавия, тем сильнее проявлялись среди консерваторов тенденции к укреплению его неограниченности. Эту ортодоксальную проповедь веры в самодержавие дополняла резкая критика конституционных принципов Западной Европы.

В исторической литературе существует мнение, что со времени провозглашения царского манифеста от 17 X 1905 г. и создания Государственной Думы русский абсолютизм был ограничен подобно конституционной монархии. Но это было скорее сменой фасада государственного устройства. Россия и далее оставалась абсолютной монархией, хотя и несколько ограниченной в сфере законодательства созданием представительского учреждения (Государственная Дума и Государственный Совет). Необходимо подчеркнуть, что ни в одном официальном акте этого периода, за исключением Манифеста, не встречаются слова „конституция” или „конституционный”. Спор о том, как назвать модернизированный в 1905—1906 гг. государственный строй России, идёт до сих пор. Наиболее верным кажется определение — представительская монархия.

Leszek Jaśkiewicz

#### L'AUTOCRATIE RUSSE MODERNE ET SES INTERPRÉTATIONS

Les études concernant l'absolutisme russe des temps contemporains possèdent une véritable importance pour la connaissance de l'histoire de la Russie tsariste. Jusqu'en 1905 l'autocratie russe fut, de fait et de droit, un absolutisme illimité et indivisible.

Son régime juridique s'appuyait sur „Les lois fondamentales de l'Etat”, rédigées en 1832 par Michel Speranski. La personnalité des tsars — leur manière de concevoir leurs propres prérogatives, le sentiment de leur mission historique, ainsi que les traits de leur caractère — constituaient les facteurs décisifs de l'absolutisme russe dans son interprétation et son fonctionnement. Néanmoins, les bases fondamentales du régime et l'idéologie du système avaient un caractère extratemporel. On y voyait la source de l'unité et de la puissance de l'Etat, de la prospérité de la dynastie. Le problème de l'autocratie tsariste devint une question brûlante au début du XX<sup>e</sup> siècle, en vue de la situation révolutionnaire. Autant le mouvement révolutionnaire et l'opposition libérale s'opposaient à l'autocratie, autant les conservateurs s'efforçaient de maintenir ses prérogatives illimitées. La foi orthodoxe dans l'autocratie et le charisme du tsar allait de pair avec les attaques dirigées contre les constitutions de l'Europe occidentale. Jusqu'à la révolution de 1905 l'empire russe demeura une monarchie absolue au pouvoir illimité. Certains historiens ont affirmé qu'avec le manifeste du tsar du 17 octobre 1905 et l'avènement de la Douma, l'absolutisme russe a été limité et qu'il est devenu semblable à une monarchie constitutionnelle. Il semble qu'il ne faut y voir qu'un changement de façade. La Russie continue (après 1905) d'être une monarchie absolue, limitée seulement par la participation au processus législatif d'une institution représentative (la Douma Nationale et le Conseil d'Etat). Ni dans les nouvelles „Lois fondamentales de l'Etat” du 23 avril 1906, ni dans aucun autre acte officiel de l'époque n'apparaissent les termes de „constitution” ou de „constitutionnel”. On demande encore aujourd'hui comment doit-on apprécier le régime de la Russie, modernisé dans les années 1905—1906. Le terme le mieux approprié nous paraît être celui de monarchie représentative.